

„Sokrates i Platon...”

(Ewangelia według Spirytyzmu)

Sokrates, jak Jezus, niczego nie napisał, a przynajmniej niczego po sobie na piśmie nie pozostawił. Jak on, zginął z ręki kryminalistów, ofiara fanatyków, za zaatakowanie panujących dogmatów, postawiony ponad hipokryzję [...] skazany za fałszywą wiarę. Tak, jak Jezus został skazany przez faryzeuszy za „zatrutowanie umysłów” ludzi swoimi naukami, Sokrates wydany na śmierć za „psucie młodzieży”, głosząc wiarę w jedynego Boga, w nieśmiertelność duszy i w przyszłe życie. Tak, jak naukę Chrystusa znamy z przekazów kolejnych pokoleń, tak idee Sokratesa znamy z pism Platona, jego ucznia...

Streszczenie doktryny Sokratesa i doktryny Platona

1. Człowiek jest Duchem wcielonym. Przed wcieleniem istniał Duch znający pojęcia prawdy, dobra, piękna, od których oddziela się, wstępując do ciała, lecz pamiętając przeszłość pragnie powrotu...

2. Dusza zachowuje się jak pijana, gubi się gdy jest wcielona ponieważ przywiązuje wagę do rzeczy odpowiadających jej naturze [...], a ten stan ducha nazywamy cnotą.

Komentarz Kardeca: [...] Tak więc, człowiek, który ocenia z dołu różne rzeczy, z ziemi, z materialnego punktu widzenia, szuka się. Aby te rzeczy docenić należy popatrzeć z góry, czyli ze spirytystycznego punktu widzenia. Mądry człowiek musi odizolować duszę od ciała by patrzeć oczami Ducha. Tego właśnie uczy Spirytyzm.

3. Póki nasza dusza będzie zanurzona w ciele nie dowiemy się czym jest „prawda”. Ciało stwarza przed nami wiele przeszkód, chociażby te, które zmuszają nas do dbania o nie. W dodatku wypełnia nas wieloma zachciankami, potrzebami, obawami [...] w taki sposób, że ani przez chwilę nie możemy się bez nich

obejść. Skoro nie możemy niczego poznać, będąc w ciele to, albo nigdy nie poznamy „prawdy”, albo poznamy ją po śmierci...

4. Dusza nieczysta jest ciężka i przyciągana do świata widzialnego przez wstręt do wszystkiego, co niewidzialne i niematerialne. Duchy te, jak powiadają, błąkają się wokół pomników i grobów, gdzie widziano czasami straszne Dychy [...] nie pozbawione formy materialnej, przez co ludzkie oko może je spostrzec. To nie są dusze dobre, lecz złe, zmuszone błądzić w tych miejscach, pokutując ich pierwszy żywot [...] Gdy wcielają się ponownie przybierają charakter podobny do tego, który spowodował ich międzycieleśne cierpienie.

Komentarz Kardeca: nie tylko zasada reinkarnacji jest tutaj jasno przedstawiona lecz także stan, w którym znajdują się dusze pod wpływem materii, jest przedstawiony tak, ja obrazuje to Spirytyzm. Mówi także, że reinkarnacja jest konsekwencją nieczystości Ducha...

5. Po śmierci, nasz opiekun, który został nam przypisany za życia, prowadzi nas do miejsca, gdzie gromadzą się wszyscy ci, którzy mają zostać zaprowadzeni do Hadesu, gdzie czeka nas „sąd ostateczny”. Po spędzeniu w Hadesie jakiegoś czasu, dusze powracają do życia w licznych, dłuższych periodach...

6. Demony (Anioły) wypełniają przestrzeń pomiędzy niebem, a ziemią [...] Bóg nigdy nie kontaktuje się z człowiekiem w bezpośredni sposób, lecz przez pośrednictwo „demonów” [...] podczas snu lub na jawie...

Komentarz Kardeca: Spirytyzm także mówi, że Duchy zamieszkują przestrzeń, że Bóg komunikuje się z ludźmi przez Duchy odpowiadające za przekazywanie jego woli, że Dychy komunikują się przez sen, lub na jawie.

7. Ciągłe zajmowanie się filozofią jest dbaniem o duszę, a nie o życie doczesne, które jest tylko chwilą w wieczności.

Komentarz Kardeca: Chrześcijaństwo i Spirytyzm nauczają tego

samego.

8. Jeśli dusza jest niematerialna, musi udać się, po wcieleniu, do świata równie niewidzialnego i niematerialnego tak, jak ciało rozkłada się, by powrócić do natury.

Trzeba rozróżnić duszę czystą, naprawdę niematerialną, która żywi się, jak Bóg, nauką i myślą, od duszy mniej lub bardziej zaplamionej nieczystościami materialnymi, które uniemożliwiają jej unieść się do Bóstwa i trzymają ją w miejscach jej ziemskiego przebywania.

Komentarz Kardeca: Sokrates i Platon doskonale rozumieli różne stopnie w dematerializacji duszy [...] To, co im podpowiadała intuicja, Spirytyzm udowadnia przez wielokrotne eksperymenty...

9. Gdyby śmierć oznaczała całkowite rozplątanie się człowieka, byłoby to bardzo radosne dla złych ludzi, którzy zostaliby uwolnieni od swego ciała, duszy i wad...

10. Na ciele pozostają wyraźne ślady, świadczące o prowadzonym życiu... Tak samo jest z duszą, gdy zostaje pozbawiona ciała, nosi niezaprzeczalne znaki świadczące o jej charakterze, odciski pozostawione przez każdy z popełnionych czynów w czasie życia cielesnego. W związku z tym, największym nieszczęściem, który może zdarzyć się człowiekowi jest przejść na tamten świat z duszą obciążoną zbrodniami [...] „Lepiej znosić niesprawiedliwość, niż być niesprawiedliwym” i, przede wszystkim, należy starać się, nie wyglądać na dobrego człowieka, lecz nim być.

Komentarz Kardeca: odnajdujemy tutaj ważny punkt, dzisiaj potwierdzony przez doświadczenie, że dusza nieoczyszczona pozostaje pod wpływem myśli, przyzwyczajień, charakteru i wszelkich wad, które kierowały nią na ziemi. Czyż sentencja: „lepiej znosić niesprawiedliwość, niż być niesprawiedliwym” nie jest w pełni chrześcijańska? Tę samą myśl przekazują słowa Chrystusa: „Jeśli ktoś uderzy Cię w policzek, nadstaw mu

drugi”.

11. Z dwóch rzeczy jedna: albo śmierć jest całkowitym unicestwieniem, albo jest przejściem duszy w inne miejsce. Jeśli śmierć jest zgaśnięciem, może być porównywana do jednej z tych rzadkich nocy, które przesypiamy nie pamiętając snu, bez najmniejszej świadomości samego siebie. Ale jeśli śmierć jest tylko zmianą otoczenia, przejściem do miejsca, gdzie zmarli muszą się połączyć, jakimże jest szczęściem możliwość spotkania się ze znajomymi...

Komentarz Kardeca: według Sokratesa, ludzie, którzy żyli na ziemi, po śmierci odnajdują się, rozpoznają się. Spirytyzm wykazuje iż stosunki międzyludzkie nie kończą się w chwili agonii, że śmierć nie jest zaprzestaniem życia lecz jego transformacją... Czy Sokrates i Platon znali nauki, których Jezus udzielał pięćset lat później i te, które teraz przekazują nam Duchy? [...]

12. „Nigdy nie odpłacać się niesprawiedliwością za niesprawiedliwość, ani nie krzywdzić innych bez względu na zło, jakie by nam uczyniono”...

Komentarz Kardeca: czyż to nie zasada dobroci nakazuje nam nie odpłacać złem za zło ale wybaczać naszym wrogom?

13. „Drzewo rozpoznaje się po owocach” – Każdą akcję należy oceniać po jej wynikach: nazywać ją złą, gdy pochodzi od zła, dobrą, gdy jej efektem jest dobro. [...]

14. Bogactwo jest wielkim niebezpieczeństwem...

15. Najpiękniejsze modlitwy i najwspanialsze ofiary mniej podobają się Bogu, niż cnotliwa dusza starająca się do Niego upodobnić. Niedobrym by było, gdyby Bóstwa zwracały większą uwagę na nasze dary, niż na naszą duszę...

16. Głupcem jest ten, który kocha ciało nad duszę. Miłość jest wszechobecna w naturze, która nakłania nas do korzystania z

naszej inteligencji [...] Miłość przynosi ludziom pokój, morzu spokój, wiatrom ciszę, ukojenie cierpieniom.[...]

18. Naturalnym jest to, że każdy z nas wpierw dostrzega wady innych, niż własne...

19. Jeśli lekarzom nie udaje się wyleczyć niektórych chorób to dla tego, że leczą tylko ciało, zapominając o duszy, a skoro całość nie jest w dobrym stanie, niemożliwym jest również, aby dobrze się miała jedna część.

Komentarz Kardeca: Spirytyzm tłumaczy wzajemny wpływ duszy na ciało i udowadnia, iż istnieje ciągła relacja pomiędzy jednym, a drugim...

20. Każdy człowiek, od samego dzieciństwa, powoduje więcej zła, niż dobra.

Komentarz Kardeca: To stwierdzenie Sokratesa porusza ważną kwestię dominacji na ziemi zła nad dobrem...

tłumaczenie: Luperici Faviani